

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku Zakładów Drobiarskich "L.-D." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w E.
z udziałem zainteresowanej A. M.
o wysokość podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 marca 2014 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 20 listopada 2013 r.

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Pozwany organ rentowy decyzją z 23 lutego 2012 r. stwierdził większą podstawę wymiaru składek dla zainteresowanej A. M. przez doliczenie wypłaconych jej przez pracodawcę bonów z funduszu socjalnego w grudniu 2004 r., 2005 r., 2007 r. i 2010 r., odpowiednio w kwotach 100 zł, 150 zł, 124 zł i 183 zł. Sąd Okręgowy w E. wyrokiem z 10 lipca 2012 r. oddalił odwołanie pracodawcy Zakładów Drobiarskich L. – D. Spółka z o.o. w Z. od tej decyzji a Sąd Apelacyjny wyrokiem z 10 maja 2013 r. oddalił jego apelację.

W skardze kasacyjnej pracodawca wartość przedmiotu zaskarżenia oznaczył na 20.068,05 zł.

Sąd Apelacyjny wezwał skarżącego do wskazania matematycznego sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. W odpowiedzi skarżący podał, że wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi suma ustalonych przez pozwanego podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanej. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 25 § 1 k.p.c. postanowił sprawdzić wartość przedmiotu zaskarżenia i zwrócił się do pozwanego o podanie kwoty, o którą wzrosła łączna wysokość składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe) i zdrowotne zainteresowanej w spornych miesiącach w wyniku doliczenia do podstaw wymiaru składek wartości bonów pieniężnych. Pozwany podał, że podstawa wymiaru składek po doliczeniu bonów wzrosła w grudniu 2004 r., w grudniu 2005 r., w grudniu 2007 r. i w grudniu 2010 r. łącznie o 557 zł. Podstawa wymiaru składek zainteresowanej na ubezpieczenia zdrowotne łącznie za te miesiące wzrosła o 446,92 zł. Łączna wysokość składek na ubezpieczenia społeczne wzrosła o 169,17 zł a na ubezpieczenia zdrowotne o 40,22 zł.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 20 listopada 2013 r. ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 209,39 zł i z tej przyczyny odrzucił skargę kasacyjną jako niedopuszczalną (art. 398² § 1 k.p.c.). Stwierdził, że o wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie nie decyduje suma ustalonych przez pozwanego w decyzji podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i dlatego podana w skardze kasacyjnej kwota 20.068,05 zł nie stanowi wartości przedmiotu zaskarżenia. Gdy przedmiotem sporu jest kwestia oskładkowania kwot (bonów) wypłaconych zainteresowanej, to wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi różnica składki uiszczonej przez płatnika i składki należnej według pozwanego organu rentowego. Meritum sprawy sprowadza się bowiem do wysokości tej składki, natomiast wysokość podstawy jej wymiaru stanowi jedynie element niezbędny do wyliczenia wysokości tej składki.

W zażaleniu skarżący zarzucił naruszenie: 1. art. 398⁴ k.p.c. „poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż skarżący ma obowiązek podać matematyczny sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, w okoliczności gdy obowiązek ów nie jest wymogiem formalnym skargi kasacyjnej przewidzianym przepisem prawa, a ponadto wartość przedmiotu zaskarżenia została ukonstytuowana

zakresem zaskarżenia, który nie był w żaden sposób wolą skarżącego zmieniony”; 2. art. 378 w związku z art. 398²¹ k.p.c. „poprzez pominięcie zakresu zaskarżenia wyrażonego zarówno w odwołaniu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jak i apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w E., który to obejmował całość decyzji ZUS ustalającej składki na ubezpieczenie społeczne w stosunku do zainteresowanego ubezpieczonego”; 3. art. 25 § 2 k.p.c. w związku z art. 26 k.p.c. „poprzez sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia dopiero na etapie wnoszenia skargi kasacyjnej, nie zaś bezpośrednio po wniesieniu odwołania, w okoliczności gdy ZUS nie kwestionuje wartości przedmiotu zaskarżenia, a zatem wartość przedmiotu zaskarżenia należy uznać za ustaloną, a nadto poprzez sprawdzenie wartości przedmiotu sporu bez wydania właściwych decyzji procesowych”; 4. art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. „poprzez ograniczenie stronie prawa do Sądu polegającym na wprowadzeniu nie przewidzianych prawem wymogów do wniesienia środka zaskarżenia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Sąd Najwyższy oddalił już kilka zażaleń skarżącego na postanowienia odrzucające jego skargi kasacyjne ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia w takich samych sprawach (postanowienia z 7 listopada 2013 r., II UZ 59/13, z 8 listopada 2013 r., II UZ 60/13 i II UZ 61/13). Oczywistym jest, że przedmiotem sporu nie była cała kwota podstawy wymiaru składek, ale tylko różnica między zadeklarowaną przez płatnika podstawą wymiaru składek a należną według organu rentowego. To co nie było kwestionowane jako podstawa wymiaru składek nie może być ujmowane jako przedmiot zaskarżenia (wartość przedmiotu sporu i zaskarżenia). Różnica to tylko wartości wynikające z wypłaconych bonów i według ustaleń ich suma nie jest znaczna - nie przekracza 10 tys. zł. Nie można nie zauważyć, że uzasadnienie obecnego zażalenia, chyba tylko przez omyłkę stanowi niechcianą kompilację z inną sprawą, gdyż nie mała część uzasadnienia odwołuje się „do ubezpieczonego A. B.”, zamiast do sprawy A. M. Wracając do sprawy, to obecne zażalenie nie podważa utrwalonego stanowiska

Sądu Najwyższego, że w sprawie o zaliczenie do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne wartości bonów towarowych wydanych pracownikom przez pracodawcę (płatnika składek) dopuszczalność skargi kasacyjnej zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia, którą wyznacza wartość naliczanych przez organ rentowy składek (prócz powołanych wyżej także postanowienia Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2010 r., I UZ 8/10, z 26 stycznia 2011 r., II UK 190/10, LEX nr 786391 i podane w nich orzecznictwo). Chodzi o to, że podstawa wymiaru składek sama w sobie należy tylko do sfery faktycznej sprawy, gdyż dopiero od niej liczy się składki lub świadczenia i to te ostatnie wartości decydują o treści sporu. Innymi słowy sąd rozstrzyga o prawie i fakty ustala tylko dla zastosowania prawa materialnego. Oczywiście dopuszcza się sprawę o ustalenie samej podstawy wymiaru składek, jednak tylko dla uproszczenia problemu i dalszego postępowania, co nie zmienia tego, że rzecz sprowadza się wówczas tylko do ustalenia wysokości tej podstawy. Gdyby nawet próbować podważać taką argumentację, to wyżej wskazano, że sporna podstawa wymiaru składek, liczona według wartości bonów, nie przekracza granicy dopuszczalności skargi kasacyjnej (art. 398² § 1 k.p.c.).

Oceny powyższej nie zmieniają dalsze zarzuty zażalenia, gdyż przepisy art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c. nakładają na sąd drugiej instancji oraz Sąd Najwyższy obowiązek dokonania kontroli dopuszczalności skargi jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługującego poza tokiem instancji, skargę kasacyjną wnosi się wszak od prawomocnego wyroku. Konieczna jest więc na tym etapie weryfikacja wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia w celu wyeliminowania przypadków nieprawidłowego oznaczenia tej wartości w zamiarze zapewnienia sobie dostępu do postępowania kasacyjnego. Innymi słowy jest to sfera kontroli odrębna od wcześniejszego etapu postępowania i od podstawowych reguł procesowych przez sądem powszechnym do jakich odwołuje się zażalenie. Kontroli tej nie warunkuje więc uprzednie temporalne sprawdzenie wartości przedmiotu sporu według reguł z art. 25 § 2 w związku z art. 26 k.p.c. Konsekwentnie nie został naruszony „art. 378 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.”, gdyż od początku sprawy przedmiot sporu jest ten sam i wyznacza on również wartość przedmiotu zaskarżenia, tyle tylko, że przedmiot sporu i zaskarżenia dotyczy tylko wartości

bonów, a ta nie przekracza granicy majątkowej sprawy kasacyjnej z art. 398² § 1 k.p.c. Nie ma znaczenia więc zarzut naruszenia art. 398⁴ k.p.c., gdyż z istoty rzeczy tylko metoda matematyczna, odwołująca się do określonego algorytmu, pozwala właściwie ustalić wartość przedmiotu zaskarżenia. Nie został też naruszony art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdyż skarżący miał zagwarantowane prawo do sądu w dwuinstancyjnym postępowaniu, natomiast postępowanie kasacyjne nie jest kolejną (powszechną) instancją i w sprawach o prawa majątkowe warunkuje je określona wartość przedmiotu zaskarżenia, która została prawidłowo ustalona przez Sąd Apelacyjny.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.